

Rio de Janeiro. Rio de Janeiro dnia 18 Grud. 1892. Szanowny Redaktorze! Promocy o umieszczenie następującej korespondencji w szpaltach Zgody. Trzy lata upłynęło jak pierwszy parowiec zawinął do portu Rio de Janeiro z wychodźcami polskimi. Czas ten szybko przebiegł nie najlepszym dla nas powodem. Klimat, nieznaną mową języka, sposobu turejskiego życia i stosunków rzuciły naszym braciom otoczenia nędzy moralnej i materialnej. Garstka więcej wykształconych tu przybyłych i nie wielu tu już zamieszkałych widzą niezbędną potrzebę jakiejś opieki nad zbłąknionym ludem, podnieśli myśl założenia towarzystwa.

Na dniu 29 Listopada 1890 r., na odczucie rocznicy powstania 80 r. miało miejsce pierwsze zebranie, na którym założony został pierwszy kamień węgielny t. j. cel Towarzystwa i nazwisko „Zgoda” i parę na ołtarz ofiarowy zrzuconych groszy. — Od tej chwili aż do dnia dzisiejszego towarzystwo przechodziło koleje nie lepsze od biednych wychodźców. Kilku pełnych poświęcenia i miłości Ojczyzny przez czas ten utrzymywali Towarzystwo nominalnie ze tak powiem w le targu, gdyż potrzeba było nie tylko swalczyć fanatyzm, bardzo słabe rozwinięcie intelektualne wychodźców z pod zaboru rosyjskiego, lecz także nieprzyjacieli, którzy Towarzystwo za cel własnych widoków używali. Wielki napływ gorączkowej emigracji nie pozwolił również Towarzystwu postąpić naprzód, gdyż potrzeba było dawać pomoc przybyłym a do obodu znikąd. Dzięki tutejszym wolnym rządcom, braku pomocy moralnej jako też polopzenia naszego bytu, gdyż po dwóch latach ciężkich przeżyć i doświadczeń, przybyliśmy mniej więcej do równowagi i duch patriotyzmu zaczął się budzić. W roku tym nadziesiąt również czas obojdu rocznicy powstania Listopadowego, jakoteż dwuletniej rocznicy założenia Towarzystwa „Zgoda”, które postanowiono podług motywu urządzić. Niech od dnia tego datuje się istnienie naszego Towarzystwa. Obchód rocznicy powstania 29 Listopada do 30 r. i dwuletniej rocznicy założenia Towarzystwa.

W niedzielę 4 Grudnia o godzinie 8 mej z rana wyjechaliśmy parowcem, o zdobieni kokardami naszymi kolorów, z muzyką do Niotheroy a stamtąd specyjalnymi tramwajami do miejscowości „Fonsela”, ogrodu publicznego, przy odgłosie muzyki, gdzie po dwugodzinnej podróży przybyliśmy. — Z daleka już widać było powiewającą chorągiew naszą obok brazylijskiej, wywieszoną na wysokich bambusach, w oleju których się rozłożyliśmy zajmując miejsce przy stolach. — Szanowny przewodniczący Ob. Fr. W. Krause otworzył żabawę, uśmieszczał w gorących słowach, powód i znaczenie zabawy, wzywając wszystkich w imię miłości Ojczyzny do prac nam zakreślonych: Skończył niech żyje Polska! Poczem muzyka zagrała „Tysiąc Walecznych” i hymn narodowy brazylijski, rozdano kwiaty między damy i rozpoczęło toczyły. Ob. Stanisław Kupnen odczytał przebieg wypadków powstania 80 r. Ob. Maksymilian Zyman, wypowiedział obecne nasze położenie. Ob. Dyonizy Szukalski, deklamował „Dwóch rannych”, Ob. Franciszek Grobliński „Wspomnienie o Polsce”. Następnie obór odpiewał „Boże coś Polskę”. Rozpoczęto śniadanie, które trwało dość długo podczas gdy muzyka, Marsyliankę przygrywając, ogólną u przyjęcia pogadankę. Przy śniadaniu Sz. przewodniczący miał mowę w języku portugalskim mniej więcej tej samej treści co po polsku, w końcu wniósł toast na pomyślność Brazylii i co odpowiedział ob. Wilhelm Setffel i inni Brazylianie, Niech żyje Polska! Niech żyją Polacy. Echo powtórzyło kilkakrotnie pomiędzy górami wiaty na pomyślność Polski i Brazylii. Muzyka odegrała hymn narodowy brazylijski i Marsyliankę.

Dalej ob. Helena Mańkowska, deklamowała „Tragedyę dworku na Litwie”; ob. Jan Mańkowski, „Śmierć Jenerała Sowińskiego”. Poczem rozpoczęto tańce staropolskim polonezem w kilkadziesiąt par, który trwał blisko godzinę, zaciekawiając obcych.

Później nastąpiły inne tańce jak Polki, Walce i t. p. Inni zabawili się grą orquesta i w piłki. — Od poważnych stolików dolatywały często jęszcze wiaty w polskim i portugalskim języku, Niech żyje Polska! Niech żyje Brazyli! Niech żyje wolność, równość, nie

podległość! Niech żyje Towarzystwo Polskie i t. p. Tańszo, bawiono się jak kto mógł pomimo ekraru słonecznego. Powrót nastąpił o godz. 5-tej przy odgłosie muzyki, śpiewów i ogólnych sztucznych. Wieczorem wróciłszy do Rio de Janeiro gdzie każdy zadowolony i pokrzepiony na ducha udał się do swego domu. Udział brało w zabawie około 150 osób wszystkich klas naszej Kolonii Polskiej w Rio de Janeiro. Prawie potowa przypada na imonarodowców jako to Brazylianie, Francuzów i Niemców, również przedstawiciele Prasy i Journal do Comercio i Journal do Brasil. Jest to może pierwsza zabawa tego rodzaju nie tylko w Brazylii, ale i Południowej Ameryce.

Umarł 6 b. m. nieprzewidzianą śmiercią, przejechany tramwajem Villa Sza bell, emigrant jęszcze z roku 81, znany tu pod pseudonimem „Sarmat de Boquet”, który po upadku powstania, zmuszony do emigracji, zwiędzawszy Europę i Amerykę w r. 1850 osiedlił się w Rio de Janeiro, gdzie jako intyerner robot miejskich pracował. Rodem był z Krakowa, familia jego podobno zamieszkuje w W. Księstwie Poznańskiem. To donosi nam Journal do Comercio. Franciszek Schmidt, sekret.

Tow. Janna Kochanowskiego No. 1. gr. 149 Zawiadania swych członków, że posiedzenie przedroczne odbędzie się dnia 6 Lutego, na którym nastąpi wybór administracji. Upraszamy atęby wszyscy członkowie na posiedzenie przybyć o godzinie i do hali jak zwykle. S. Tuchocki, prezes, J. Cegielski, sekretarz.

Poszukiwanie. Nitej podpisana poszukuję mego me za Bolesława Rynkiewicza, który przy bywasy ze mną z Królestwa Polskiego; dnia 4go Czerwca 1892 do Chicago, zaginął, czy też umyślnie mnie opuścił z dwójkiem małych dzieci. Ktoby wie dzał o jego pobycie proszę niech mi raazy donieść łaskawie. Petronela Rynkiewicz, Thorp, Clark Co. Wis.

BROOKLYN, N. Y. 8 Stycznia 1893 Wincenty Widyński, poszukuje swego krewnego Leona Piątkowskiego, pochodzi on z Keyni z K. Poznańskie go. Ktoby o nim wiedział lub on sam zechce donieść do redakcyi „Zgody” lub też do Wincenty Widyński, 32 Floyd st. Brooklyn E. D. N. Y.

Jedynie prawdziwy importowany KOTWICZNY Pain Expeller jest i będzie jedynym środkiem na REUMATYZM Kłucie, Influenza, ból krzyża, kółki w boku, ból pierś, łamań, neuralgie, wywichnięcie itp. Zasilim będziez ekspert, postaraj się o książkę „PRZYJACIEL CHOROBY” wydaną przez doświadczonego lekarza, a którą na żądanie przesyłamy za darmo. Adres: F. Ad. Eichler & Co. 17 Warren ul., NEW YORK, 29

Wielki Bal! Towarzystwa Chorągiew Polska Grupy 52 Związku Narodowego Polskiego w Stanach Zjed. w South Brooklynie odbędzie się w Czwartek 9 Lutego '93. w Senate Hall u pana Zywersta, 684 3-cia Avenue róg 21 ulicy South Brooklyn, N. Y. Początek o godz. 7.30 wieczorem. Wstęp 25 cent. od osoby. Wszystkich rodzaków z Brooklyna, New Yorku, Jersey City, Newarku i o kolicy uprzejmie zapraszamy do wzięcia jak najliczniejszego udziału. KOMITET.

E. KRUPKA, 2 Augusta, Cor Currier St. Chicago, Ill. SALOON Wypieczony w doborowym wódki, cygara i smażone śniadanie i dobre piwo. Słowa i smacha. HALA do balów, wesel i mityngów. Dziewczęta Polki mogą dostać pierwszej klasy mleka w familii amerykańskich jako stające szczególnie świeżo przybyłym dziewczynom Europy mogą dać mleka smara, Pani L. SAWICKA, stróżarka. 3468 Cottage. Chicago, Ill.

Bal Maskowy! urządzony w sześciolatnią rocznicę założenia Tow. Centralnego Polek W CHICAGO, ILL. odbędzie się d. 12 Lutego 1893 roku w Hali Pańskiego przy S. Ashland ave. 118 ul pod No 800 Początek o godz. 8 wieczorem Kasa dla sprzedaży biletów otwarta będzie od godziny 7 ej. Cena biletu dla osób w maskach 50 c. Na galeryę 25 ct. Biletów dostać można u pani Szymańskiej, 620 Blue Island ave.; p. Ciesielskiej 694 Centre ave. i p. Pokrzywińskiej, róg Laflin i 18 ul. Do licznego współudziału zaprasza Komitet

TEATR AMATORSKI KÓŁKA DRAMATYCZNEGO IM. HR. ALEX. FREDRY Na korzyść Biblioteki i Muzeum Nar. Pol. ODBĘDZIE SIĘ W NIEDZIELE, 5-go LUTEGO 1893 HALI WALSH'A Róg Noble i Emma ul. blisko Milwaukee Avenue. ODEGRANE BĘDZIE: „GAŁGANDUCH” CZYLI „TRÓJKA HULTAJSKA” Melodramat w trzech aktach z prologiem i śpiewami przez Neustroja. Początek o godz. 8 ej wieczorem. Kasa otwarta o godz. 7 ej. BILET: Miejsce rezerwowe 50 ct. Miejsce zwyczajne 35 ct. Biletów nabyć można: w aptoce ob. V Barońskiego, róg Noble i Bradley St.; w aptoce ob. J. H. Kelowskiego, 709 Milwaukee ave; u ob. S. Popek, róg May i Front ul.; ob. J. Szule, 120 W. Division ul. i w Redakcyi Zgody 574 Noble ul. ZABAWA! po przedstawieniu ZABAWA! Do licznego współudziału zaprasza KOMITET.

Polska Pralnia. Mam honor Szanowną Publiczność zawiadomić, iż moja pralnia jest nowoczesną, posiadał dawniejszą miejsce okazało się za to upie Obecna pralnia moja znajduje się pod numerem 615 Noble róg Sloan ulice. Spodziewam się, iż Szanowni Bracia jak dotąd nie posiadają swojej szycielności i nie odmówią. Stelita na wasz będzie prasa pośmiem rękami, będzie więc zrobiona dobrze a nie po ciachu. FR. MILEFUZYR, 615 Noble Ulica.

Piotr Binkowski, LEGARMISTRZ I ZŁOTNIK 608 NOBLE ST. NAJWIĘKSZY POLSKI SKŁAD JUBILEJSKI, Brzoza, ram, Sztucznych kwiatów, zabawek na Noble ulicy w polskiej dzielnicy Chicago, Ill. WYKONYWA Złote Szpilki Związkowe dla Polek w schwałę Rządu Centr. Związku Nar. Pol. Zamówienia na szpilki dla Polek należy przesyłać wprost do mnie P. BINKOWSKI.

ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY JEDYNY POLSKI NIKLASA I KONSKIEGO 589 MILWAUKEE AVE., CHICAGO, ILL. 8737 COMMERCIAL AVE., SOUTH CHICAGO. Wypieczony w doborowym wódki, cygara i smażone śniadanie i dobre piwo. Słowa i smacha. HALA do balów, wesel i mityngów. Dziewczęta Polki mogą dostać pierwszej klasy mleka w familii amerykańskich jako stające szczególnie świeżo przybyłym dziewczynom Europy mogą dać mleka smara, Pani L. SAWICKA, stróżarka. 3468 Cottage. Chicago, Ill.

Jan A. Wierzbieniec, ARCHITEKT wykonuje plany i wszelkie roboty w zakresie budowy kościołów, gmachów i domów wchodzących, po cenach umiarkowanych. Ofico: 155, 157, 159 W. Madison Str., CHICAGO, ILL.

R. HELLER, Weterynarz dyplomowany w Wiedniu 608 Blue Island ave. Chicago Ill. Telefon N. Canal 128. Były weterynarz austriackiej armii. Ordynuje od 4 tej do 6-tej w Apt. ce pod Statym Ortem, 615 Noble ul. róg Sloan. Telefon West 684.

LOTY W GOSTYNIU, ILLINOIS. długie stóp 125 szerokie 25, sprzedają się po dol. 150, narodne trochę drożej. Pragnących bliższych szczegółów, lub mieć tańsze bileta jazdy, proszę atęby zgłosić się do Jana Kozłowskiego, właściciela, zamieszkałego w Gostyniu, postać adresować Downers Grove, Ill, lub w redakcyi Zgody. Podróż do Gostynia z Chicago, potrzebuje 45 minut czasu. JAN KOZŁOWSKI.

WINCENTY WIZA, (dawniej J. Niemcewicz) 507 Noble Str. Chicago, Ill. poleca swój Saloon Polski zaopatrzoney w najlepsze wina, wódki, cygara i zawsze świeże piwo. HALA do posierzeń.

N. L. PIOTROWSKI & G. DICUS ADWOKACI Praktykują w wszystkich sądach. Egzaminują ABSTRAKTY. Wyrabiają PEŁNOMOCCNICTWA (Vollmachty) i ściągają pieniądze z starego kraju i za-razem wypozycząją pieniądze na własność. Office: 84 — 86 La Salle Str. Chicago, Ill. (szóste piętro) Room 621. Mieszkanie: 8117 LAUREL STR. Telefon: 4067.

DAHLMANN & MALINOWSKI, NOTARYUSZE PUBLICZNI 587 MILWAUKEE AVE., CHICAGO, ILL. Sprzedają grunta, wypożyczają pieniądze, pośredniczą w dzierżawie. Zabezpieczają od ognia. Sprzedają karty okrętowe po najtańszych cenach w mieście. Zabezpieczają na życie. Świetny w pomocy i nieustający w rozwijaniu Niezrównany w położeniu jest Hammond

Największe miasto fabryczne i kolejoweJEST..... HAMMOND. Najlepsze miejsce do kupowania posiadłości, bo pewne, że wartość pójdzie w górę. W 3 latach zarobicie więcej na tych lotach, aniżeli pracą w 4 latach. Nie dajcie się zawiadom jakiej subdywizji, gdzie nie ma więcej jak jedna lub dwie koleje, gdzie żadne okręta nie dochodzą i gdzie akier ziemi tyle kosztuje, ile wy za lotę płacicie i gdzie nie ma najmniejszej nadziei, że loty te ani za 20 lat w górę nie pójdą. Jeżeli wam jaki agent powie, że inne miejsce jest lepsze niż Hammond, bądźcie pewni, że jemu nie chodzi o wasze dobro tylko o swą kieszeń. Nie wiercie nikomu, ale przyjdźcie sami na dworzec na Polk ulicy w niedzielę rano o godzinie 10:30 m. i jedźcie z nami loty w Hammond zobaczyć, a będziecie zadowoleni, że mówimy prawdę. O. H. BROOKS & CO., 803 Tacoma Building, Chicago, Ill.

Sliczne West Pullman Loty w West Pullman Najlepsza sposobność do kupowania realności w Chicago ponieważ te loty szybko pójdą w górę. Jeżeli nie wierzycie, wyjedźcie z nami zobaczyć fabryki, domy, zrównane ulice, cementowe chodniki, wodociąg, sury, wysoką ziemię i cieniaste drzewa. Loty od \$350.00 do 1000.00 Jedna dziesiąta gotówki, resztę na spłaty dogodnie kupującemu. Loty te w krótko będą warte jęszcze raz tyle. WEST PULLMANN LAND ASSOCIATION, 108 DEARBORN ULICA, CHICAGO, ILL. Po bliższe szczegóły i wolne bilety zgłóście się do: C. ANTOSZEWSKI EGO, Agenta, 701 W 18th Str. Red. Reformy”.

JEDŹCIE Z NAMI NA WIELKĄ BEZPŁATNĄ WYCIECZKĘ Z MUZYKĄ w Niedzielę dnia 29go Stycznia br. o godzinie 1:20 po południu z dworca CHICAGO ROCK ISLAND KOLEI. Zabawicie się z nami a przytem możecie obejrzeć naszą królową przedmieść BLUE ISLAND PARK ADDITION WEST PULLMAN. Ta przełiczna i zdrowa subdywizja położona jest w środku następujących fabryk: 1. Fabryki West Pullman zatrudniającej 6,000 ludzi; 2. Chicago Rock Island Car Shops zatrudniają 3,500 ludzi; 3. Chicago Smelting & Refining Works zatrudniają 200 ludzi; 4. Farringtona ogrodnia i fabryka wyrobów z Terra Cotta daje pracę dla 1,200 ludzi; Bina Island, miasto o 6,500 ludności, mające własną wodę, gaz i elektryczne warsztaty. Dużo roboty dla każdego po najlepszej cenie. Loty położone wysoko i suche. Raj dla robotnika i kupca. Lota tylko 325 Dolarów. Dziesiąta część gotówka, resztę po 5 dolarów miesięcznie. Suit 425-26-27 Uniby B'g. 79 DEARBORN STR. I. Dowlatt, 563 W. 15ta ul.

Utitz, Heimann & Co., lub następujących agentów: A. Majewski, 684 Noble ul. Nasz własny postąg odchodzi z dworca kolei Chicago, Rock Island róg Pacific Ave. i Van Buren ul. o godzinie 1.20 po połud. i zatrzyma się na następujących stacjach: 22, 31, 39, 44, 47 alley i Englewood. Powrasc o 5.30 po połud.